

Helena Karczyńska
Odnowiona Jednota Braterska.
Z dziejów ruchu religijnego herrnhutów w krajach
Europy Środkowo-Wschodniej i na świecie

Semper, Warszawa 2012, ss. 468.

Historykom protestantyzmu dzieje kościoła Braci Czeskich, a zwłaszcza biografie jego wielkich przedstawicieli Jana Amosa Komeńskiego (1592-1670) i jego wnuka Daniela Ernsta Jabłońskiego (1660-1741) oraz odnowiciela tej wspólnoty religijnej, hrabiego Nicolausa Ludwiga von Zinzendorfa (1700-1760), są na ogół znane. Jednak historia odnowionej Jednoty Braterskiej (Brüder-Unität; Brüdergemeine) zwłaszcza w historiografii polskiej nie była przedmiotem osobnego opracowania.

Pewien wyłom stanowi tutaj ostatnio opublikowana, w kilku językach: polskim, niemieckim i (zapowiadana) także w czeskim, książka pt. *Budowanie mostów. Daniel Ernst Jabłoński w Europie wczesnego Oświecenia* pod red. Joachima Bahlckego, Bogusława Dybasia, Hartmuta Rudolpha, Leszno 2010; *Brückenschlänge. Daniel Ernst Jablonski in Europa der Frühaufklärung*, Joachim Bahlcke, Bogusław Dybaś, Hartmut Rudolph (Hrsg.), Dössel 2010, a zwłaszcza artykuł Dietrich Meyera *Z Herrnhut w Nowy Świat. Daniel Ernst Jabłoński-towarzysz Nicolausa Ludwiga von Zinzendorfa i wygnańców morawskich* (s. 189-204) i w wersji niemieckiej *Von Herrnhut in die Neue Welt. Jablonski als Begleiter Zinzendorfs und die mährischen Exulanten* (s. 189-204).

Opublikowanie monografii pióra Heleny Karczyńskiej poświęconej odnowionej Jednocie Braterskiej, której uchodźców religijnych z Moraw przyciągnął w r. 1722 do swoich dóbr w Herrnhut (Straż Pańska) w Łużycach Górnych hrabia Zinzendorf, aby z czasem stanąć na ich czele, należy zanotować z satysfakcją. Ta obszerna książka oparta jest na sumiennej kwerendzie archiwalnej w Niemczech, Polsce i Czechach. Najcenniejsze są ustalenia Autorki odnośnie funkcjonowania śląskiej prowincji Jednoty Braterskiej w gminach Godnów, Pilawa Górna i Nowa Sól, zwłaszcza iż prowincja ta była najprężniejsza w swojej działalności i najbardziej liczebna. Charakterystyczną cechą tej wspólnoty religijnej wywodzącej się z pietyzmu był rygorystyczny moralny. Równocześnie herrenhuci nie stronili od kontaktów z innymi wyznaniem.

Jeszcze przed rokiem 1945 każda z tych parafii liczyła ok. 2000 dusz. Nieomal wszyscy jej członkowie bądź ewakuowali się, bądź zostali wysiedleni po zakończeniu II wojny światowej. Interesujące jest, iż odnowiona Jednota Braterska odniosła duże sukcesy misyjne. Dzisiaj wyznawców tego Kościoła w Ameryce i w Afryce żyje 800 tysięcy, a w Europie 30 tysięcy.

Janusz Mallek